



Komentarz do filmu

Wesele. Analiza sceny spotkania Gospodarza z Wernyhora

Wizja Gospodarza w filmie *Wesele* została odsunięta w akcji filmu od wcześniejszych wizji Marysi, Dziennikarza, Poety, Pana Młodego i Dziada. Wernyhora w przeciwieństwie do wcześniejszych zjaw ma postać realną. Widzi go także Staszek, który przynosi Gospodarzowi wiadomość o jego przybyciu.

W filmie, w odróżnieniu od dramatu Stanisława Wyspiańskiego, w wizji nie pojawia się Wernyhora z obrazu Jana Matejki. Filmowy Wernyhora jest podobny do postaci Józefa Piłsudskiego z portretu namalowanego przez Jacka Malczewskiego. Wernyhora jest postacią przychodzącą ze świata sił nadprzyrodzonych, to nauczyciel i przewodnik, który wzywa do walki o wolność i przekazuje magiczny środek – złoty róg, który ma pomóc w wykonaniu tego zadania. Jest to kluczowy moment wydarzającego się w weselną noc dramatu.

Pracy zespołu filmowego nad tą sceną został poświęcony film dokumentalny *Pan... dziad z lirą*. W wybranym fragmencie Andrzej Wajda, aktor Artur Młodnicki – odtwórca roli Wernyhory oraz wybitny operator Witold Sobociński zastanawiają się nad inscenizacją rozmowy Wernyhory z Gospodarzem.

Wizja ma kompozycję triadyczną. Jej pierwsza część to przejście Gospodarza do okna. Kiedy mija zapaloną lampę naftową cichną dźwięki weselnej zabawy i scena wizji otrzymuje własną, niepokojącą warstwę dźwiękową. Wielkie zbliżenie na twarz Gospodarza, w którym dominują oczy, podkreśla rolę świata wewnętrznego postaci w tym zdarzeniu. To początek głównej części wizji.

Jedność stanowioną przez Gospodarza i postać za oknem budują operatorskie środki wyrazu. Kamera z obiektywem o zmiennej ogniskowej pokazuje odbicie twarzy Gospodarza w szybie, a potem płynnie przechodzi do twarzy stojącego za oknem Wernyhory. Dzięki temu zabiegowi w obrazie filmowym rodzi się jedność obu postaci.

Wernyhora jest postacią materialną, a zarazem jest duchem. Sposób przekazania Gospodarzowi złotego rogu musiał respektować ten szczególny status postaci. Dlatego Wernyhora nie podaje złotego rogu bezpośrednio. Gospodarz znajduje go na ramie okna, która staje się granicą pomiędzy dwoma światami.

Wizję kończy powrót Gospodarza do środka izby. W warstwie dźwiękowej znów słychać muzykę graną przez kapelę. Gospodarz z niedowierzaniem patrząc na złoty róg, zaczyna krzyżeć, że musi wykonać zadanie, które otrzymał o Wernyhory.